

Portal Województwa Lubuskiego



Jak 17,5 mld zł zmieniło Lubuskie



Kategoria - Fundusze Europejskie

Data publikacji - 11 lutego 2021 godz. 13:12

6,5 mld zł w ramach regionalnych programów, 6. miejsce w kraju pod względem wykorzystania środków unijnych na poziomie krajowym. - Świetnie sobie radzimy - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Dzień konsultacji Umowy partnerstwa na nową perspektywę i tego, jak będzie wyglądało Lubuskie przez najbliższe kilka lat był okazją do podsumowania, co już udało się zrobić. Podczas konferencji prasowej, 11 lutego, marszałek Elżbieta Anna Polak przedstawiła najważniejsze wskaźniki i lubuskie kamienie milowe. – Od 2014

roku udało nam się w ramach regionalnych programów operacyjnych, na poziomie regionu zainwestować 6,5 mld zł. Ale to nie wszystko. Nasz region bardzo dobrze pozyskuje też pieniądze z programów krajowych. Jak wynika z aktualnych danych przedstawionych przez Ministerstwo Rozwoju, zajmujemy 6. miejsce na 16 regionów w Polsce pod względem pozyskiwania funduszy z programów krajowych. Nie jesteśmy w ogonie. Świetnie sobie radzimy. To nie jest zasługą tylko naszych pracowników, którzy są bardzo dobrymi fachowcami, ale i przedsiębiorców – mamy bardzo wysoki wskaźnik w realizacji programu Cyfrowa Polska. W sumie od 2004 roku do Lubuskiego trafiło 17,5 mld zł. Przez te lata podjęliśmy wyzwania i zrealizowaliśmy bardzo ważne inwestycje w ramach naszych priorytetów, które wyznaczaliśmy sobie w Strategii Rozwoju Województwa – podkreślała marszałek Polak.

Jaki jest dziś obraz województwa lubuskiego?

To 656 km nowych lub zmodernizowanych dróg, 9 obwodnic, droga S3, 185 km ścieżek rowerowych, mosty w Skwierzynie, w trakcie budowy w Miłsku, 3 tys. ha uzbrojonych terenów inwestycyjnych. - Jako pierwszy region w Polsce zbudowaliśmy światłowody, to 1500 km cyfrowej autostrady. I dzięki temu możemy realizować nasze e-projekty. Samorząd województwa zainwestował też w 7 parków naukowo-technologicznych, teraz po wielkich perturbacjach budujemy park technologii kosmicznych – wyliczała marszałek.

23 nowe pociągi, 201 km zmodernizowanych linii kolejowych, 16 mln zł zainwestowanych w rozbudowę portu lotniczego Zielona Góra/Babimost.

- Inwestycje w ramach RPO to też ochrona zdrowia, poprawa dostępności. Nie wiem, dlaczego rząd chce reformować poprzez nacjonalizację szpitali samorządowych, skoro my pokazaliśmy, że świetnie sobie radzimy. Mamy najmniej zadłużoną ochronę zdrowia w Polsce, 4 szpitalne spółki, stworzyliśmy infrastrukturę pod szpital uniwersytecki i kierunek lekarski, zbudowaliśmy ośrodek radioterapii w Gorzowie i Centrum Zdrowia Matki i Dziecka w Zielonej Górze, w którym w tej chwili jest szpital tymczasowy. To też rozbudowa szpitala w Gorzowie o oddział hematologii i intensywnej terapii, baza lotniczego pogotowia ratunkowego na północy regionu, termomodernizacja szpitala w Zielonej Górze oraz otwarcie Lubuskiego Centrum Pulmonologii w Torzymiu. Dzięki wsparciu z Unii Europejskiej Lubuskie skutecznie walczy z pandemią. Przeznaczaliśmy już 207,5 mln zł na ten cel, w tym są również środki dla przedsiębiorców na bony, które już są wypłacane – podkreślała marszałek Polak.

Samorząd województwa lubuskiego nie zapomina też o kulturze. Nowe oblicze zyskują teatry w Gorzowie i Zielonej Górze, Filharmonia Zielonogórska, Muzeum Ziemi Lubuskiej, RCAK, Muzeum etnograficzne w Ochli, Muzeum Lubuskie w Gorzowie, muzea w Bogdańcu i Santoku, biblioteki w Gorzowie i Zielonej Górze.

- Niesłuchanie ważne są inwestycje w kapitał ludzki. W ramach EFS zaplanowaliśmy rewolucję w szkolnictwie zawodowym za 172 mln zł. Kupiliśmy 87 wozów strażackich, utworzyliśmy 2742 miejsca w przedszkolach, 985 w żłobkach, wsparliśmy 44ienne domy pobytu dla seniorów. To nie byłoby możliwe, gdyby nie

wsparcie i nasza obecność w Unii Europejskiej – mówiła marszałek.

Zobacz prezentację, jak dzięki UE zmieniło się Lubuskie

Stolice i gminy - zrównoważony rozwój

Marcin Jabłoński, członek zarządu województwa przedstawił, jak wygląda realizacja Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020. - Środki unijne determinują rozwój naszego regionu, w tym dwóch naszych lubuskich stolic. W ramach dostępnej alokacji 906 mln euro, podpisaliśmy 1164 umowy o wartości dofinansowania ponad 3 mld zł, co stanowi 88 proc. całej alokacji. W tej kwocie udział stolic naszego regionu przedstawia się następująco: Gorzów – 220 mln zł i niemal 100 proc. zrealizowanych umów, co jest bardzo dobrym wskaźnikiem. Zielona Góra – 240 mln zł, co daje nieco ponad 92 proc. dedykowanej alokacji. Należy podkreślić dobrą współpracę z ZITami, zarówno na północy, jak i na południu regionu. Uzyskują skuteczne wsparcie ze strony samorządu województwa. Oba te ośrodki są wśród wiodących ZITów w Polsce – podkreślał M. Jabłoński.

W ramach MOFu Gorzów Wlkp. dofinansowanie kształtuje się na poziomie 190 mln zł, a MOFu Zielona Góra – 204 mln zł. - I tu też współpraca układa się dobrze, to pozwala planować na przyszłość z optymizmem funkcjonowanie ZITów już istniejących i być może nowych, bo sporo jest nowych inicjatyw – mówił członek zarządu. I dodał: - Wspieraliśmy też pozostałe struktury organizacyjne, to Nowosolski Obszar Funkcjonalny, Międzyrzecki Obszar Funkcjonalny i żarsko-żagański. To też niemałe kwoty. Te środki zdynamizowały rozwój gospodarczy na tamtych terenach. Koła zamachowe regionu to stolice, ale o pozostałych gminach, a jest ich 82, nie wolno nam zapominać. W przyszłej perspektywie chcielibyśmy pielęgnować tę zasadę, by województwo lubuskie rozwijało się równomiernie. Wierzę, że uda nam się w sposób zgodny i pełen różnego rodzaju kompromisów doprowadzić do porozumień, które będą wpływać na rozwój całego województwa – przekonywał M. Jabłoński. I podsumował: - W ramach RPO-Lubuskie 2020 miasto Zielona Góra realizuje 41 projektów, których wartość dofinansowania UE wynosi ok. 282 mln zł, co stanowi 7 proc. alokacji programu. A miasto Gorzów realizuje 42 projekty o wartości 229 mln zł, co stanowi 5,6 proc. alokacji programu.

Szczegóły w prezentacji podsumowującej PRO-Lubuskie 2020

Radni: - samorządy zdały egzamin

Radny województwa Sebastian Ciemnoczowski podkreślał, że wsparcie Unii

Europejskiej widać szczególnie w małych gminach. : - To już 17 rok kiedy w regionie lubuskim pojawiły się pierwsze unijne środki. Bez nich żaden rozwój cywilizacyjny by nie nastąpił. Z perspektywy Kargowej mogę powiedzieć, że gdyby nie Unia Europejska, nie byłoby termomodernizacji, ani setek tys. km sieci kanalizacyjnej, oczyszczalni ścieków, ścieżek rowerowych, dróg lokalnych. To wielki dorobek różnych środowisk, w tym też samorządowców. Mnie bardzo cieszy to, że po raz kolejny otrzymamy ogromny zastrzyk finansowy ze strony Unii Europejskiej.

Radny województwa Mirosław Marcinkiewicz podkreślał, że samorządy zdały egzamin. – Znają potrzeby lokalnych społeczności, aplikują po środki i świetnie nimi dysponują. To inwestycje w zdrowie, oświatę, kulturę, gospodarkę, projekty infrastrukturalne i tzw. miękkie dla seniorów, dla młodych, programy profilaktyczne. Samorządy potrafią wydawać środki europejskie. Jest to jedyny kierunek. Pokazała to pandemia, jak szybko i skutecznie miliony popłynęły do szpitali – podkreślał radny.